

Protokół Nr: XXXVII/2026

z XXXVII - zwyczajnej sesji Rady Miasta i Gminy Sanniki
odbytej w dniu 10 lutego 2026 r.

XXXVII zwyczajna sesja Rady Miasta i Gminy Sanniki odbyła się w sali posiedzeń Urzędu Miasta i Gminy Sanniki, w godzinach 13.14 – 15.24 pod przewodnictwem Pana Jerzego Jabłońskiego – Przewodniczącego Rady Miasta i Gminy Sanniki.

Ad.1. Po oficjalnym otwarciu obrad, Przewodniczący Rady powitał wszystkich uczestników posiedzenia oraz oglądających obrady za pośrednictwem transmisji internetowej. Na podstawie listy obecności stwierdził quorum i prawomocność obrad. Na stan 15 radnych obecnych 15. Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Ad.2. Do zaproponowanego porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Sanniki, na wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Sanniki, zaproponował wprowadzenie zmian poprzez:

- dodanie po punkcie 5. punktu 5a. w brzmieniu: „Omówienia projektu uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu Miasta i Gminy Sanniki dla Parafii Rzymskokatolickiej pw. Św. Józefa w Sannikach na zadanie pn. „Prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy kościele parafialnym pw. Św. Trójcy w Sannikach – etap I” oraz
- dodanie w punkcie 6. podpunktu 4) w brzmieniu: „udzielenia dotacji celowej z budżetu Miasta i Gminy Sanniki dla Parafii Rzymskokatolickiej pw. Św. Józefa w Sannikach na zadanie pn. „Prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy kościele parafialnym pw. Św. Trójcy w Sannikach – etap I”.

Zaproponowany porządek obrad z uwzględnieniem ww. zmian przyjęto jednogłośnie 15 głosami „za” tj. zgodnie z art. 20 ust. 1a ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t. j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1153), bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady, w brzmieniu:

Zaproponowany porządek obrad przyjęto jednogłośnie 15 głosami „za”, w brzmieniu:

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów z:
 - XXXIII – nadzwyczajnej sesji Rady Miasta i Gminy Sanniki odbytej w dniu 29.12.2025 r.
 - XXXIV – zwyczajnej sesji Rady Miasta i Gminy Sanniki odbytej w dniu 30.12.2025 r.
 - XXXV – nadzwyczajnej sesji Rady Miasta i Gminy Sanniki odbytej w dniu 26.01.2026 r.
 - XXXVI – nadzwyczajnej sesji Rady Miasta i Gminy Sanniki odbytej w dniu 02.02.2026 r.
4. Sprawozdanie Burmistrza Miasta i Gminy Sanniki z działalności międzysesyjnej i z wykonania uchwał Rady Miasta i Gminy Sanniki.
5. Spotkanie z władzami Powiatu Gostynińskiego w sprawie dróg powiatowych.
- 5a. Omówienie projektu uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu Miasta i Gminy Sanniki dla Parafii Rzymskokatolickiej pw. Św. Józefa w Sannikach na zadanie pn. „Prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy kościele parafialnym pw. Św. Trójcy w Sannikach – etap I”.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Sanniki,
 - 2) zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta i Gminy Sanniki na rok 2026,
 - 3) przyjęcia programu osłonowego "Korpus Wsparcia Seniorów" na rok 2026,
 - 4) udzielenia dotacji celowej z budżetu Miasta i Gminy Sanniki dla Parafii Rzymskokatolickiej pw. Św. Józefa w Sannikach na zadanie pn. „Prace

konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy kościele parafialnym pw. Św. Trójcy w Sannikach – etap I”.

7. Przyjęcie sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego za rok 2025.
8. Przyjęcie informacji o dokonanych umorzeniach, odroczeniach lub rozłożeniu na raty spłaty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, za 2025 rok.
9. Przyjęcie sprawozdań z działalności Komisji Rady Miasta i Gminy Sanniki za 2025 rok i sprawozdania z działalności Rady Miasta i Gminy Sanniki za 2025 rok.
10. Interpelacje i zapytania.
11. Dyskusja.
12. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania.
13. Sprawy różne, wolne wnioski i informacje.
14. Zakończenie obrad.

Następnie Przewodniczący Rady poprosił wszystkich o powstanie i poprosił o uczczenie minuta ciszy pamięci dwóch osób zasłużonych dla środowiska lokalnego, a mianowicie pamięci Pana Stanisława Wydry - emerytowanego nauczyciela, który kiedyś pełnił funkcję Dyrektora Szkoły Podstawowej w Zwoleniu, później w Nowej Wsi, a przed przejściem na emeryturę, przez kilka lat, był Wicedyrektorem Szkoły Podstawowej im. Fryderyka Chopina w Sannikach oraz pamięci Pani Haliny Ambroziak – wieloletniego pracownika Szkoły Podstawowej w Brzezi, a od pewnego czasu, do chwili śmierci, pracownika Szkoły Podstawowej im. Fryderyka Chopina w Sannikach.

Ad.3. Protokół z XXXIII – nadzwyczajnej sesji Rady Miasta i Gminy Sanniki odbytej w dniu 29.12.2025 r. przyjęto – 15 głosami „za”, bez uwag.

Protokół z XXXIV – zwyczajnej sesji Rady Miasta i Gminy Sanniki odbytej w dniu 30.12.2025 r. przyjęto – 14 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” (I. Pawłowska, była nieobecna na sesji w dniu 30.12.2025 r.), bez uwag.

Protokół z XXXV – nadzwyczajnej sesji Rady Miasta i Gminy Sanniki odbytej w dniu 26.01.2026 r. przyjęto – 12 głosami „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się” (W. Gładoch, J. Molka, R. Mikołajczyk byli nieobecni na sesji w dniu 26.01.2026 r.), bez uwag.

Protokół z XXXVI – nadzwyczajnej sesji Rady Miasta i Gminy Sanniki odbytej w dniu 02.02.2026 r. przyjęto – 13 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się” (W. Bembenista, J. Molka byli nieobecni na sesji w dniu 26.01.2026 r.), bez uwag.

Ad.4. Ze sprawozdaniem Burmistrza Miasta i Gminy Sanniki z działalności międzysesyjnej i z wykonania uchwał Rady Miasta i Gminy Sanniki każdy Radny zapoznał się indywidualnie. Pytań do sprawozdania nie było. Sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu.

Ad.5. Spotkanie z władzami Powiatu Gostynińskiego w sprawie dróg powiatowych. Przewodniczący Rady oddał głos Wiceprzewodniczącemu Rady Miasta i Gminy Sanniki – Panu W. Nowickiemu, który poprosił, aby przy wykonywaniu dróg robić krótsze odcinki, ale kompleksowo, porządnie, a nie tak, jak ulica Topolowa w Sannikach. Droga po zrobieniu jest węższa niż była dotychczas. Ponadto brak jest poboczy, co powoduje, że obłamane są już krawędzie jezdni. Tak nie powinno być. Na zrobienie prawidłowo poboczy, potrzebne są może dwie wywrotki tłucznia. Pieniądze są wydane, a droga jest już drugi rok nieukończona. Radny W. Nowicki powiedział, że mówione było, iż najpierw będą robione drogi, które były dawno zaczęte, a droga Sanniki – Staropol, zaczęta była chyba z 6 lat temu. Potrzeby w naszej

gminie są duże, chociażby droga Czyżew – Budy, Sanniki – Słubice. Jednak najgorsza droga biegnie przez Staropol. Kolejne drogi to: Lwówek - Osmolin, droga przez Lubików oraz droga na Iłów, która jest zrobiona częściowo.

Pan Paweł Warabieda – Kierownik Zarządu Dróg Powiatowych wtrącił, że droga na Iłów zrobiona jest cała.

Pan W. Nowicki powtórzył, że jeśli droga jest robiona, to nie należy jej zwężać po 10 cm, bo to powoduje niebezpieczeństwo. W przypadku, gdyby były zrobione pobocza, to byłaby możliwość zjechania samochodu na dobrze utwardzone pobocze i nie ma wtedy niebezpieczeństwa. Natomiast w tej chwili jest to zrobione źle. Nie potrzeba dużych pieniędzy, żeby ten odcinek uzupełnić o pobocza. Natomiast jeśli chodzi o dalszą część drogi, to w tej chwili został odcinek między Sannikami, a Staropolem. Droga jest pokarbowana. Rosną tam topole, które „wysadzają” jezdnię.

Następnie Przewodniczący Rady oddał głos Staroście Gostynińskiemu – Panu Andrzejowi Krzewickiemu, który w pierwszej kolejności podziękował za zaproszenie na sesję Rady Miasta i Gminy Sanniki. Pan Starosta poinformował, że w budżecie Powiatu Gostynińskiego na 2026 r. po stronie dochodów znajduje się 112 mln zł. W 2025 r. były to 124 mln zł, a w roku 2024 - 117 mln zł. Oznacza to, że dochody są mniejsze niż 3 lata temu. Zmieniła się ustawa o finansowaniu samorządów. Ustawa świetna, bo na samorzady poszło więcej o 40 mld zł i tak np. Warszawa dostała o 1,5 mld zł więcej, Kraków o 2 mln zł więcej. Natomiast Powiat Gostyniński otrzymał rok do roku 1,5 mln zł na wydatki bieżące mniej. Licząc przy 124 mln zł i inflacji 3%, Powiat powinien otrzymać 4 mln zł więcej, a tym czasem ma o 1,5 mln zł mniej. Zatem realnie budżet Powiatu jest mniejszy o 5,5 mln zł rok do roku. Na wszystkie inwestycje jest niewiele ponad 5 mln zł. Powiat zaciągnął 4,5 mln zł kredytu, żeby spiąć budżet. Głównym czynnikiem wpływającym na dochody Powiatu są wpływy z podatku od osób fizycznych, czyli PIT i CIT. W przypadku Powiatu Gostynińskiego jest to 38 mln zł. Podział środków wygląda tak, że jeśli podatnik zapłaci 1.000 zł podatku, to 500 zł z tej kwoty trafia do budżetu Państwa, a 500 zł do samorządów, z tego 400 zł trafia do gmin, miast, 80-90 zł do powiatu, a 10-20 zł do sejmiku. W 2025 r. z CIT-u Powiat uzyskał 4 mln zł, a na 2026 r. przewidywana jest kwota 3,8 mln zł. Może to jeszcze spaść do 3 mln zł, ponieważ kilka zakładów w Gostyninie upadło.

Po stronie wydatków znajdują się wydatki na oświatę. Powiat Gostyniński ma 5 szkół, w tym 3 szkoły średnie i 2 specjalne. W 2025 r. wydatki wynosiły 55 mln zł, a na 2026 r. zaplanowane jest 50 mln zł. W związku z podwyżkami wynagrodzenia dla nauczycieli i inflacją, zapewne zbraknie pieniędzy. Jeden z powiatów okołowarszawskich miał budżet w wysokości 200 mln zł, a teraz ma 242 mln zł. Wynika to z tego, że tam jest bogate społeczeństwo i odprowadza duży podatek PIT. Powiat realizuje również zadania zlecone od Wojewody. Dopłaty do czynności realizowanych przez pracowników Starostwa na rzecz Wojewody wynosiły w 2023 r. 65 tys. zł, w 2024 r. – 103 tys. zł, w 2025 r. – 130 tys. zł, a w 2026 r. tylko 19 tys. zł. Pan Starosta powiedział, że przez dwa miesiące próbował spotkać się z Ministrem Finansów – Panem Domańskim. Starosta przedstawił cały układ finansowy Powiatu, krok po kroku. Zostało to przekazane do wiadomości wszędzie, gdzie się dało, tj. do Prezesa Rady Ministrów, Wojewody Mazowieckiego, Marszałka Województwa, do Związku Powiatów Polskich, do wszystkich posłów okręgu nr 16 i do Kancelarii Prezydenta. Pan Starosta stwierdził, że jeżeli jeszcze jeden rok nie zmieni się finansowanie do takich małych powiatów, jak gostyniński, to zostanie tylko wypłacać pensje pracownikom, nauczycielom, wydawać mapy geodezyjne, wydawać prawo jazdy, dowody rejestracyjne i raz na 2 lata obcinać pobocza przy drogach. Takich powiatów, jak Powiat Gostyniński jest w skali kraju 70. Ustawa jest świetna, ale gdzieś popełniono błąd. Po prostu przyjęto zły współczynnik, bo uśredniono w Polsce wszystkie dochody jednakowo na podstawie danych z urzędu skarbowego. Tylko że średnia płaca w powiecie gostynińskim, jest o 3-4 tys. zł niższa, niż średnia płaca np. w Warszawie czy w innych miastach. Przy najniższej płacy odprowadzane jest 12% podatku, przy następnym progu: 33%. I tu jest dochód, gro tego dochodu. Do gruntów rolniczych, leśnych, jezior, których jest u nas dużo, przyjęto za mały współczynnik.

Powiat nie ma dochodów z podatków płaconych przez rolników. Powiat żyje z dotacji oraz subwencji i nie ma nic poza tym. W zeszłym roku Powiat otrzymał subwencję uzupełniającą w kwocie 2 mln zł, a w tym roku nie dostał nic. Instrumenty wsparcia to tylko Wojewoda i Marszałek. Od dwóch lat Powiat czeka, żeby poprawić drogę do szpitala. Powiat ma 320 km dróg powiatowych, w tym 20 km dróg gruntowych. Są takie miejscowości, że po zimie będzie ciężko przejechać ciągnikiem. Dróg o szerokości 3 m, które są podziurawione, jest w powiecie gostyńskim wiele kilometrów. Do pilnego remontu są 2 mosty – w Lucieniu i w Skrzyszewach. Najgorsza sytuacja jest tam, gdzie są zabudowania, gdzie są dziury, gdzie od wstrząsów łamią się fundamenty. W piśmie do Wojewody Pan Starosta wykazał, że jest potrzeba natychmiastowego remontu 100 km dróg asfaltowych (w Sannikach, w Szczawinie i w Gostyninie). Na to potrzeba ok. 150 mln zł. Tymczasem Powiat na wszystkie inwestycje, nie tylko drogowe, ma raptem 5 mln zł. Po 26 latach istnienia powiatu w mieście Gostyninie wybudowano pierwsze 200 m drogi powiatowej. Z 33% udziałem Miasta Gostynin, zrobiono 360 m chodników. To są pierwsze inwestycje od 26 lat na terenie miasta Gostynina. W innych samorządach, np. w Powiecie Łowickim, gminy dokładały do dróg powiatowych 50% środków potrzebnych na wykonanie tych dróg. Bogate gminy mogą sobie na to pozwolić. W Grójcu gminy dopłacają do inwestycji w drogi powiatowe 70%. Zima jest, jaka jest. Jedno komercyjne odśnieżanie w mieście Gostynin kosztuje 9 tys. zł (10 km dróg). Powiat stara się robić dużo własnym sumptem, żeby było taniej. Powiat mając 320 km dróg, nie jesteśmy w stanie utrzymać dróg tak, żeby one były przejezdne w okresie silnych opadów. Powiat na odśnieżanie wydał tyle środków, że prawdopodobnie jedną lub dwie inwestycje drogowe trzeba będzie usunąć z budżetu, bo nie będzie za co wykonać tych inwestycji. I jeszcze jedna droga, dawna 60-dziesiątka, Płock-Gostynin od Stefanowa. Jeżdżą tam tysiące samochodów. Na razie droga się utrzymuje, ale jak ona kiedyś się popsuje, kto ją naprawi? Powiat stara się podchodzić do sprawy sukcesywnie i racjonalnie, co do wszystkich dróg w powiecie, tak, żeby chociaż po jednej drodze zrobić w każdej gminie. Liczba dróg w gminie Sanniki, Pacyna i Szczawin, równa się liczbie dróg w gminie Gostynin.

Odnosnie drogi w Staropolu, Pan Starosta wyjaśnił, że Powiat chciał zabrać się za tę drogę, ale jest ona własnością dróg wojewódzkich województwa łódzkiego. Powiat jest samoistnym użytkownikiem tej drogi. Żeby ją teraz przejąć i cokolwiek na niej zrobić, trzeba wysłać geodetę. Koszt samych geodetów wyniesie nie mniej jak 100 tys. zł, bo koszt wytyczenia jednej działki wynosi 1 tys. zł, a tam jest 3 km drogi. Jeśli będą konflikty przy tych pomiarach, to sprawa potrwa, bo trzeba będzie dać to do Wojewody, który ma rok na rozpatrzenie sprawy. Dodatkowo Powiat nie ma w budżecie środków na geodetę. Środki powinien dać na to Urząd Wojewódzki, bo to jest w ich gestii, a dali 19 tys. zł.

Jeżeli Powiat nie wejdzie w żaden instrument wsparcia, to będzie zastój w budowie dróg. Podejmowane są starania, aby zakupić sprzęt do rejonu dróg, żeby obcinać chaszcze przy drogach i żeby było chociaż bezpieczniej.

Ta droga, o której mówił Pan Radny, że jest kiepsko wykonana, to prawda, bo na tę drogę Powiat otrzymał środki w kwocie 1 mln zł, po nawałnicy, która przeszła przez gminę Sanniki i droga była tylko liźnięta asfaltem. Jak tylko będą środki, będą drogi robione, bo dla mieszkańców najważniejszy jest dojazd i wyjazd z domu.

Pan W. Nowicki powiedział, że znając sytuację wstydzi się, iż tak powiedział, ale prawda jest też taka, że powinno być zrobione mniej, ale lepiej.

Radny T. Sikora powiedział, że Pan Starosta nie powinien się dziwić, iż Radni cały czas pytają, skoro 2 lata temu coś się działo w Sannikach, tu zrobione, tam zrobione i nagle klęska. Nawet nie można poprawić tego, co już było zrobione, żeby to znowu spełniało swoją funkcję. Zatem nie należy się dziwić, że Rada zaprasza przedstawicieli Powiatu, rozmawia i zadaje pytania. Pan Radny zapytał, ile wniosków zostało złożone na budowę dróg. Stwierdził, że może nie powinien pytać, ale skoro nic się nie dzieje, to może te wnioski są złe formułowane, albo są inne przyczyny. W całej Polsce nadal się drogi buduje, gminy się rozwijają, powiaty się rozwijają, a tu nagle koniec.

Pan Starosta odpowiedział, że Urząd Marszałkowski w 2025 r. nie miał żadnych naborów na drogi, z wyjątkiem KOWR-u. Urząd Wojewódzki dał raptem na jedną drogę. Z rezerwy budżetowej Powiat nic nie dostał. Wnioski są składane, ale Wojewoda ma środków w kwocie 200 mln zł, a wniosków na 2 mld zł. Zatem z czego Wojewoda ma dać? Marszałek miał ponad 2 mld zł na inwestycje, ale w tamtym roku w ogóle nie wykorzystano instrumentu wsparcia. W latach 2023-2024 Urząd Marszałkowski dofinansował następujące drogi: Sielce (dwa razy) – 247 tys. zł, Iłów - 197 tys. zł, Rybie - 1 mln 475 tys. zł, Czarnów – 624 tys. zł. Z Polskiego Ładu: 1 mln 480 tys. zł i 1 mln 346 tys. zł. Z samego Polskiego Ładu, na Pacynę i do Gminy Sanniki trafiło kilka mln zł. Nie ma już Polskiego Ładu. Obecnie obowiązująca ustawa miała skończyć z dotowaniem celowym, ale coś nie wyszło, bo powiaty ziemskie nie załapały się do tego dofinansowania. Ustawa jest świetna, ale ktoś zapomniał o powiatach ziemskich. Powiat Gostyniński powinien otrzymać jakieś 30 mln zł. Ustawa jest zasadna, bo naprawdę pomaga samorządom, tylko że Powiat Gostyniński się nie załapał.

Pan W. Nowicki wyjaśnił, że nikt tu nie mówi, ani nie myśli, że Powiat nic nie robi, żeby cokolwiek się poprawiło, ale jest niezrozumiałe, na jakiej podstawie drogę od Staropola w kierunku Sannik pociągnięto, jeżeli Powiat nie był właścicielem.

Pan Starosta odpowiedział, że kiedyś nie wymagano dokumentów, a teraz pierwsze co trzeba przedłożyć, to akt własności.

Pan Burmistrz zauważył, że do zasiedzenia działki drogowej, nie potrzeba jej wytaczać.

Pan Starosta wyjaśnił, że droga jest poza pasem drogowym i jest problem.

Pan Burmistrz powiedział, że w takim razie można zrobić tylko część, a nie całość.

Pan Starosta odpowiedział, że w większości ta droga błdzi. Dzieje się tak dlatego, że kiedyś była faktoryzacja map.

Burmistrz wyjaśnił, że Gmina robi to w ten sposób, iż przy zasiadywaniu działki nie wydaje pieniędzy na geodetów po to, żeby po prostu nie tracić pieniędzy. Zasiaduje działkę nie patrząc na to, czy droga jest na działce, czy nie. Po prostu zasiaduje działkę. To, że droga jest poza działką, to Gminy nie interesuje na etapie zasiadywania. Dopiero, jak będą miały być podjęte działania, tj. budowa lub przebudowa, wtedy przyjdzie geodeta i wytyczy granice. Gmina przejmuje działkę. Droga jej nie interesuje.

Pan Starosta powiedział, że Wojewoda bez map nie chce tego przyjąć. Ponadto procedura trwa ponad dwa lata dłużej.

Pan J. Jabłoński zauważył, że w podobnej sytuacji jest 70 powiatów, a to już jakaś grupa, która mogłaby coś zadziałać, np. wystosować jakąś petycję z uzasadnieniem.

Starosta odpowiedział, że zostało wystosowane pismo do Ministra Finansów. W zeszłym tygodniu Starosta z Sierpca też wysłał takie pismo i wszystkie powiaty wysyłają. Tylko, że trzeba zmienić ustawę i współczynniki w ustawie, bo Minister wykonuje dotację zgodnie z ustawą. Minister teraz nie ma ruchu. Pan Marszałek też nie jest zadowolony z tej sytuacji, bo oczekiwał, że wpłyną do niego dużo większe środki i będzie mógł pomagać powiatom.

Powiat Gostyniński, jako samorząd, nie ma pieniędzy i stara się na wszystkie strony, aby to zmienić. Pan Starosta dodał, że stara się rozmawiać z posłami, rozmawiać ze wszystkimi, z każdej opcji politycznej, bo tu na dole nie liczy się polityka, tylko potrzeby mieszkańców.

Powiat w zeszłym roku miał środki na 120 stażystów, a w tym roku pieniędzy wystarczyło tylko na 25.

Dofinansowania na prace interwencyjne i publiczne wynosi 46% (rok do roku), ale i tak Powiat Gostyniński jest w lepszej sytuacji, bo Powiat Kutnowski ma 15%. Państwo próbuje oszczędzać na wszystkim, ale najgorzej, jak oszczędza na ludziach.

Pan P. Warabieda wyjaśnił, że Powiat może składać wnioski do dwóch instytucji na trzy programy, tj. do Urzędu Marszałkowskiego na Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych (FOGR) i Mazowiecki instrument wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego oraz do Urzędu Wojewódzkiego, w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Powiat Gostyniński składa ww. wnioski. Jeżeli chodzi o Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych, to są 4 gminy typowo rolnicze. Miasto nie jest liczone. W 2025 roku w ramach FOGR-u były złożone 2 wnioski. Powiat otrzymał dofinansowanie na jeden wniosek (Gmina

Gostynin). W 2024 r. były również złożone 2 wnioski, w tym jeden na gminę Pacyna, Sanniki - Iłów – udało się pozyskać środki, a drugi na Gminę Pacyna – Pacyna - Gąbin - Janówek - udało się pozyskać środki. W 2023 roku znowu gmina Sanniki. Też ta sama droga, tylko inny odcinek i dzięki temu w cztery lata udało się tę drogę zrobić całą. Druga była w gminie Szczawin Kościelny. Zatem w ostatnich latach były 2 razy, rok do roku, złożone wnioski na gminę Sanniki. Powiat ma 4 gminy, więc to trzeba dzielić równo, bo są gminy typowo rolnicze. Ostatnia inwestycja w ramach Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia robiona była w Sannikach, droga Skrzyszewy-Sejkowice, ale na odcinku Sejkowice-Czarnów. To był jeden nabór, a drugi był Rybie-Kamień i Kamień-Lipińskie. To też było robione w gminie Sanniki. W następnym naborze Powiat złożył wniosek na drogę do Kruka, ale 2 lata nie ma efektu. Wniosków nie rozpatrzono. W przypadku Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg Urząd Wojewódzki wymaga, żeby droga spełniała warunki techniczne, czyli są powiatowe drogi klasy zbiorczej, a zgodnie z warunkami technicznymi taka droga powinna mieć 6 m szerokości jezdni, dwa razy po 1 m pobocza i do tego rowy, czyli pas drogowy musi mieć minimum 12 m. Jedyna droga, która spełnia te warunki, to jest droga Czyżew-Nowe Budy. Wniosek na tę drogę był złożony w 2021 lub 2022 roku, ale nie udało się pozyskać środków. Tylko z tych trzech źródeł można pozyskać pieniądze. Polski Ład wycofano, bo wprowadzono większe dofinansowanie do samorządów, czyli ustawę dobrą, ale dla dużych, bogatych aglomeracji. Ustawa jest dobra, ale nie pozbawiona mankamentów.

Radna T. Winnicka zabrała głos w imieniu mieszkańców Barcika, w sprawie drogi w kierunku Czermna, odnośnie której pod koniec roku wpłynęła petycja. Znajdują się tam dwa gospodarstwa, które są podtapiane.

Pan Starosta stwierdził, że nie chciałby tam mieszkać, kiedy woda spływa z kilku hektarów pędząc środkiem drogi i przez środek podwórka.

Pani T. Winnicka dodała, że przez środek budynku gospodarczego i nie tylko. Zalane są piwnice, stodoła.

Pan W. Nowicki powiedział, że muszą być zachowane jakieś priorytety.

Pan Starosta powiedział, że gdy zwiększy się dofinansowanie do Powiatu, wszystkie środki pójdą na drogi. W Starostwie jest teraz bardzo dobry wydział i składa wnioski wszędzie, gdzie się da. Jest przygotowany, aby jeszcze dzisiaj złożyć wnioski na 20 km dróg. Drogi są ważne i ważniejsze. Niektórzy Radni jednak mówią, że jest turystyka, pełno jezior, przyjeżdżają goście i oni chcą trekking uprawiać. Nie mają gdzie. Co im odpowiedzieć? W takiej strefie przyjeziornej, gdzie jest park krajobrazowy, rezerwat przyrody i muszą być w związku z tym spełnione specjalne warunki, koszt budowy 1 km chodnika wynosi 1,5 mln zł. Ciężko to tłumaczyć.

Wicestarosta Gostyniński – Pan Grzegorz Geisler uzupełnił, że potrzeby powiatu są ogromne. Zarząd Powiatu ustalił, że przez pierwsze dwa lata nowej kadencji będzie łatanie co się da w tych terenach, gdzie jest tragicznie, czyli gmina Gostynin, gmina Pacyna. Po tych dwóch latach trzeba wrócić do drogi w Barciku.

Pan Starosta uzupełnił, że w Barciku jest ponad kilometrowy odcinek drogi, która była zaczęta od dwóch stron, a po środku zostało niezrobione.

Pan G. Geisler powiedział, że padł pomysł, aby przy tej drodze po prostu zrobić z boku rynsztok. Będzie to jeszcze oglądane. Pod rozwałę brana była też droga w Wólce, szczególnie od Wólki do lasu słubickiego i dalej. Pan Starosta prowadził również rozmowy o drodze Konstantynów-Lwówek.

Pan Starosta powiedział, że tam mają być budowane wiatraki i firma, która będzie je stawiać, obiecała w ramach współpracy wykonać 1,6 km drogi. Jednak w tej chwili jest tam jakiś problem. Nie można jeszcze tych wiatraków postawić, bo zmieniło się jakieś prawo. Nie ma już takich turbin, jak było w projekcie wiatraków. Trzeba to przeprojektować i dlatego też będzie 8, a nie 9 wiatraków.

Pan P. Warabieda zwrócił się do Radnych, szczególnie z północnej strony gminy, czyli przy drodze na Słubice, Iłów i Barcik, aby uczulić rolników, żeby nie zaśmiecali pasa drogowego foliami z truskawek. W zeszłym roku, jak folia wkręciła się w kosiarkę, to pół dnia trzeba

było ją usuwać. Kamienie i folie, to jest coś najgorszego. Przy drodze Konstantynów-Lwówek i Lwówek-Osmolin jest pełno śmieci, opon od ciężarówek, zderzaki samochodowe. Powiat musi to wszystko sprzątać i oczywiście zapłacić za utylizację – tysiące złotych za każdy kontener.

Radny R. Grochowski powiedział, że w zeszłym roku przeprowadzona była zbiórka folii rolniczej.

Pan Starosta powiedział, iż też jest rolnikiem i wie, że każdy rolnik się śpieszy. Urwie mu się jakaś graczka, urwie się lemiesz, rzuci na pobocze, zapomni wziąć. Kamień się wyorał, rzuci na pobocze. Przez to wiele razy trzeba było wymienić rotory, bo jak trawa zarośnie, to nie widać, uderzy i zamiast ścinać trawę, to dwa dni trzeba go naprawiać.

Pan Starosta zwrócił się do mieszkańców z serdeczną prośbą, aby starali się nie zostawiać na poboczach ww. elementów, bo to szkodzi wszystkim. Później obcinanie poboczy zamiast dwóch miesięcy, trwa cztery miesiące. Dodatkowo dochodzą koszty napraw urządzeń i zakupu części wymiennych.

Pani W. Milczarek powiedziała, że w drodze Konstantynów – Lwówek są już takie wyrwy, że jest ona nieprzejezdna. Zapytała, czy Powiat miałby jakieś środki, żeby chociaż załatać te wyrwy.

Pan Starosta powiedział, że firma, która będzie budowała wiatraki robi tę drogę. Jest to państwowa spółka energetyczna i droga powstanie na pewno, ale problem jest z pozwoleniami na postawienie wiatraków.

Pani W. Milczarek zapytała, czy ze spółką została zawarta jakaś wiążąca umowa.

Pan Starosta powiedział, że umowa jest zawarta. Szkoda by było, gdyby drogę wykonali przed inwestycją, a później wjechałyby na nią ciężkie dźwigi, koparki i ją połamały.

Pan G. Geisler zadeklarował, że jako Zarząd będą robić wszystko, żeby pomóc Burmistrzowi, Pałacowi, firmom z gminy Sanniki, które zgłaszają się do Powiatu i mają jakieś problemy z budową itd. Powiat przyspiesza wszystko, co się da, bo wie, że najważniejsze jest, żeby gmina się rozwijała.

Pan Starosta w imieniu pracowników Starostwa podziękował za podziękowania od Burmistrza za współpracę.

Pan Burmistrz powiedział, że ubiegły rok był wyjątkowy i wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że Gmina może trochę nadużywała gościnności, ale sytuacja tego wymagała. W ubiegłym roku skumulowały się inwestycje, o które Gmina czyniła starania przez wiele lat. Przez to nadwyżkę pracy mieli wszyscy, pracownicy Urzędu, geodeci, projektanci i pracownicy w Starostwie, którzy pracują nad dokumentacją, nad pozwoleniami, nad uzgodnieniami. Pan Burmistrz dodał, iż zdaje sobie sprawę, że było tego dużo i dlatego prosi jeszcze raz o przekazanie serdecznych podziękowań pracownikom Starostwa.

Pan Starosta powiedział, że Starostwo robi wszystko, czy to dla Miasta i Gminy Sanniki, czy dla Gminy Pacyna, czy innej gminy, żeby nie straciły pieniędzy. Jeżeli trzeba pracownicy dostają polecenie pracy do godz. 20.00, żeby przejrzeć dokumentację, ponieważ te pieniądze zostają na terenie powiatu. Pracowników odciągani są od innych rzeczy po to, żeby sprawy dla samorządów były robione w pierwszej kolejności.

Następnie Pan Starosta serdecznie podziękowała za możliwość wystąpienia na sesji i przekazania wiedzy o Powiecie od strony finansowej. Wyraził nadzieję, że uda się wypracować jakieś rozwiązania, aby Powiat otrzymał więcej środków. Zapewnił, że jeśli Powiat otrzyma środki, to będą one przeznaczone na infrastrukturę drogową w całym powiecie. Dodał, że o ważnych sprawach, które się zdarzają, można informować przez Kierownika Zarządu Dróg Powiatowych. Jeżeli da się to zrobić, to Pan Kierownik załatwi sprawę, a jeśli nie, to Pan Kierownik przekaze sprawę i będą podejmowane próby rozwiązania problemu, w taki sposób, aby wszyscy byli zadowoleni. Faktycznie lepiej nieraz dołożyć parę złotych i zrobić coś porządnie, niż później narzekać, że się coś wyszczerbiło.

Pan Starosta powiedział, że starał się z Panem Wicestarostą o dopilnowanie dogi we Lwówku i wykonana jest dobrze. Starosta powiedział, że życzyłby sobie, aby pozostałe drogi też były tak zrobione.

Radni potwierdzili, że droga we Lwówku jest zrobiona bardzo dobrze.

Radny T. Sikora stwierdził, że zweryfikuje to czas. Serce boli, jak się patrzy, że droga do Sielc była zrobiona dwa lata temu i już obrywają się pobocza. Wydany był któryś milion, a inwestycji nie można dokończyć. Pan Radny dodał, że nie miał świadomości, iż w Powiecie jest taka ciężka sytuacja.

Pan Starosta przyznał rację Panu Radnemu. Powiedział, że obecnie wykonywanych jest kilka dróg. Udało się znaleźć przedsiębiorcę, który wykonał 1 km drogi za darmo. Obecnie drogi robione są tak, że kładzione są dwie warstwy, tj. warstwa wyrównująca (50-75 kg/m²) i następnie 4 cm właściwego asfaltu. Wcześniej każda droga robiona była bez poboczy.

Pan P. Warabieda wyjaśnił, że mówione było o tych drogach, które wykonywane były w ramach dotacji od Marszałka w kwocie 1 mln zł. To były trzy odcinki na terenie gminy Sanniki i dwa odcinki na terenie gminy Pacyna. Wtedy był robiony asfalt, a pobocza miały być zrobione później. Minęły dwa lata i nie było czasu albo pieniędzy.

Pan Starosta wyjaśnił, że teraz w każdym przetargu zawarta jest niwelacja pobocza i dosypywanie pobocza (40-50-70 cm, czasem 1 m).

Radna W. Milczarek zapytała, czy jest możliwość uzupełnienia na tych drogach, które dzisiaj zgłaszali Radni. Chodzi o to, żeby drogi nie niszczały.

Pan W. Nowicki dodał, że w pierwszej kolejności trzeba uzupełnić pobocza.

Starosta stwierdził, że jeśli nie zrobiono tego na czas, to trzeba zrobić to po czasie.

Wicestarosta powiedział, że jak zmieni się pogoda, to Powiat będzie starał się o dobry materiał, żeby posypać pobocza.

Pan Starosta jeszcze raz podziękował za zaproszenie na posiedzenie.

Pan J. Jabłoński zadeklarował, że jeśli podjęta będzie jakaś akcja, mająca na celu modyfikację tego niedoskonałego prawa, o którym była mowa, Rada Miasta i Gminy Sanniki podpisze się pod odpowiednią petycją, podejmie stosowne uchwały w tym temacie.

Na tym zakończono spotkanie w temacie dróg (godz. 14.31). Przedstawiciele Starostwa Powiatowego opuścili posiedzenie.

Ad.5a. Projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu Miasta i Gminy Sanniki dla Parafii Rzymskokatolickiej pw. Św. Józefa w Sannikach na zadanie pn. „Prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy kościele parafialnym pw. Św. Trójcy w Sannikach – etap I” omówiła Skarbnik Miasta i Gminy Sanniki – Pani Aleksandra Kłys. Wyjaśniła, że 366 tys. zł jest zabezpieczone w budżecie od momentu podejmowania budżetu w grudniu. W tej chwili, żeby dopiąć formalności, zgodnie z zasadami przekazywania dotacji na zabytki, którą Rada przyjęła w 2023 i 2024 roku, trzeba podjąć uchwałę. To jest sytuacja szczególna, ze względu na to, że w zasadzie Rada już raz podjęła decyzję o przekazaniu tej dotacji, natomiast zakres czasowy tamtej uchwały obejmował czas do 31 grudnia 2025 r. Dotacja miała być wypłacona w tamtym roku. Natomiast z racji tego, że wykonawca troszeczkę się opóźnił z dokumentacją, dopiero teraz ta inwestycja jest skończona. Gmina nadal nie złożyła wniosku do Polskiego Ładu o wypłatę promesy. Jeśli Rada podejmie uchwałę, Gmina złoży wniosek o wypłatę promesy i środki z promesy wpłyną na konto Gminy. Następnie Gmina przekaże je parafii, a parafia zapłaci wykonawcy. Na tym zakończy się inwestycja, która rozpoczęta została prawie dwa lata temu. Nie są tu zabezpieczane żadne nowe środki. To jest tylko kwestia podjęcia uchwały, która pozwala na wypłatę środków, które już parafia przyznane miała dwa lata temu.

Ad.6. Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Sanniki przypomniał, że projekty uchwał, poza projektem uchwały omawianym przed chwilą, były omówione i pozytywnie zaopiniowane podczas wspólnych obrad Komisji Rady Miasta i Gminy Sanniki.

Rada Miasta i Gminy w głosowaniu jawnym podjęła następujące uchwały:

1) **Uchwałę Nr 184/XXXVII/2026** zmieniającą uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Sanniki

Pytań do projektu uchwały nie było.

Radni Miasta i Gminy Sanniki głosowali następująco:

Nazwisko i imię	Głosowanie		
	za	przeciw	wstrzymał się
Bembenista Wioletta	X		
Brzozowska Kinga	X		
Gładoch Wojciech	X		
Grochowski Roman Antoni	X		
Idzik Małgorzata	X		
Jabłoński Jerzy Grzegorz	X		
Kowalczyk Grażyna Lucyna	X		
Mikołajczyk Rafał	X		
Milczarek Wanda	X		
Molka Jarosław	X		
Nowicki Wiesław Janusz	X		
Okraska Radosław Grzegorz	X		
Pawłowska Iwona Małgorzata	X		
Sikora Tomasz	X		
Winnicka Teresa	X		

Uchwała została podjęta jednogłośnie 15 głosami „za”, bez uwag.

2) **Uchwałę Nr 185/XXXVII/2026** zmieniającą Uchwałę Budżetową Miasta i Gminy Sanniki na rok 2026

Pytań do projektu uchwały nie było.

Radni Miasta i Gminy Sanniki głosowali następująco:

Nazwisko i imię	Głosowanie		
	za	przeciw	wstrzymał się
Bembenista Wioletta	X		
Brzozowska Kinga	X		
Gładoch Wojciech	X		
Grochowski Roman Antoni	X		
Idzik Małgorzata	X		
Jabłoński Jerzy Grzegorz	X		
Kowalczyk Grażyna Lucyna	X		
Mikołajczyk Rafał	X		
Milczarek Wanda	X		
Molka Jarosław	X		
Nowicki Wiesław Janusz	X		
Okraska Radosław Grzegorz	X		
Pawłowska Iwona Małgorzata	X		
Sikora Tomasz	X		
Winnicka Teresa	X		

Uchwała została podjęta jednogłośnie 15 głosami „za”, bez uwag.

3) **Uchwałę Nr 186/XXXVII/2026** w sprawie przyjęcia programu osłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2026

Pytań do projektu uchwały nie było.

Radni Miasta i Gminy Sanniki głosowali następująco:

Nazwisko i imię	Głosowanie		
	za	przeciw	wstrzymał się
Bembenista Wioletta	X		
Brzozowska Kinga	X		
Gładoch Wojciech	X		
Grochowski Roman Antoni	X		
Idzik Małgorzata	X		
Jabłoński Jerzy Grzegorz	X		
Kowalczyk Grażyna Lucyna	X		
Mikołajczyk Rafał	X		
Milczarek Wanda	X		
Molka Jarosław	X		
Nowicki Wiesław Janusz	X		
Okraska Radosław Grzegorz	X		
Pawłowska Iwona Małgorzata	X		
Sikora Tomasz	X		
Winnicka Teresa	X		

Uchwała została podjęta jednogłośnie 15 głosami „za”, bez uwag.

4) **Uchwałę Nr 187/XXXVII/2026** w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu Miasta i Gminy Sanniki dla Parafii Rzymskokatolickiej pw. Św. Józefa w Sannikach na zadanie pn. „Prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy kościele parafialnym pw. Św. Trójcy w Sannikach – etap I”

Pytań do projektu uchwały nie było.

Radni Miasta i Gminy Sanniki głosowali następująco:

Nazwisko i imię	Głosowanie		
	za	przeciw	wstrzymał się
Bembenista Wioletta	X		
Brzozowska Kinga	X		
Gładoch Wojciech	X		
Grochowski Roman Antoni	X		
Idzik Małgorzata	X		
Jabłoński Jerzy Grzegorz	X		
Kowalczyk Grażyna Lucyna	X		
Mikołajczyk Rafał	X		
Milczarek Wanda	X		
Molka Jarosław	X		
Nowicki Wiesław Janusz	X		
Okraska Radosław Grzegorz	X		
Pawłowska Iwona Małgorzata	X		
Sikora Tomasz	X		
Winnicka Teresa	X		

Uchwała została podjęta jednogłośnie 15 głosami „za”, bez uwag.

Podjęte uchwały stanowią załączniki do protokołu.

Ad.7. Przyjęcie sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego za rok 2025.

Przedłożone sprawozdanie zostało omówione na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady Miasta i Gminy Sanniki i stanowi załącznik do protokołu.

Pan Przewodniczący wyjaśnił, że płace średnie na poszczególnych stopniach awansu zawodowego osiągnęły poziom odpowiedni, przewidziany ustawą, z czego wynika, że Gmina nie będzie płacić dodatków wyrównawczych.

Rada Miasta i Gminy przyjęła Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego za rok 2025 jednogłośnie – 15 głosami „za”.

Ad.8. Przedłożona informacja o dokonanych umorzeniach, odroczeniach lub rozłożeniu na raty spłaty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny za 2025 rok została omówiona na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady Miasta i Gminy Sanniki. Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Rada Miasta i Gminy przyjęła informację o dokonanych umorzeniach, odroczeniach lub rozłożeniu na raty spłaty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny jednogłośnie – 15 głosami „za”.

Ad.9. Rada Miasta i Gminy przyjęła sprawozdania z działalności:

- Komisji Finansów i Mienia Komunalnego za 2025 r. - jednogłośnie 15 głosami „za”, bez uwag;
- Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Bezpieczeństwa Publicznego za 2025 r. - jednogłośnie 15 głosami „za”, bez uwag;
- Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Opieki Społecznej, Promocji Gminy i Współpracy Zagranicą za 2025 r. - jednogłośnie 15 głosami „za”, bez uwag;
- Komisji Rewizyjnej za 2025 r. - jednogłośnie 15 głosami „za”, bez uwag;
- Komisji Skarg, Wniosków i Petycji za 2025 r. - jednogłośnie 15 głosami „za”, bez uwag;
- Rady Miasta i Gminy Sanniki za 2025 rok - jednogłośnie 15 głosami „za”, bez uwag.

Przyjęte sprawozdania stanowią załączniki do protokołu.

Ad.10. W interpelacjach i zapytaniach:

- Radny W. Nowicki zapytał, co z przydatnością wody do spożycia i czy została już zamontowana lampa UV na stacji uzdatniania wody w Sannikach. Mieszkańców trzeba poinformować jak duże inwestycje zostały wykonane na stacjach uzdatniania wody. Oglądalność sesji jest słaba i nie wszyscy wiedzą o tych inwestycjach. Mieszkańców można informować również poprzez wiadomości SMS. Mieszkańcy nie zdają sobie sprawy, ile pieniędzy pochłonęły te inwestycje. Być może, że ingerencja w przebudowę stacji uzdatniania wody spowodowała, że pojawiły się kłopoty z bakterią w całej sieci. Były montowane zasuwki, liczniki.

Pan J. Jabłoński uzupełnił, że samorząd naprawdę dużo robi w zakresie zaopatrzenia ludności w wodę. Pokłosem tych działań na wodociągu mogą być jakieś mankamenty. Nie można się

dziwić mieszkańcom, bo problem z bakterią jest bardzo uciążliwy, ale występuje tu paradoks tego typu, że Gmina robi i inwestuje bardzo duże pieniądze z myślą o przyszłości, bo zaopatrzenie w wodę, to kluczowa sprawa dla wszystkich mieszkańców. Niestety Gmina obrywa, bo mieszkańcy nie zdają sobie sprawy z sytuacji. Mieszkańcy mają słusne prawo upominać się o zdrową wodę, ale może by troszkę inaczej spojrzeli, gdyby informacja na ten temat była obszerniejsza.

- Radna G. Kowalczyk zapytała, czy jest więcej informacji na temat domu dziennego pobytu.

Ad.11. W dyskusji:

- Radny W. Nowicki powiedział, że podsumuje wizytę Pana Starosty, Wicestarosty i Kierownika Zarządu Dróg Powiatowych. Stwierdził, że nie wiedział, iż Powiat jest tak biedny. Gmina zrobiła więcej inwestycji, niż jest zrobione na terenie powiatu.

Pan Burmistrz wtrącił, że nie należy sugerować się ubiegłym rokiem, bo nie wiadomo, czy kiedykolwiek uda się powtórzyć taki wynik. Gmina wykonała inwestycji za 35 mln zł. Powtórzyć taki wynik będzie niezwykle ciężko.

Pan J. Jabłoński powiedział, że Gmina kolejny raz obrywa za stan dróg, a mieszkańcy niekoniecznie wiedzą, że chodzi o drogę powiatową, na której Gmina inwestować nie może.

Ad.12. Odpowiedzi na zapytanie udzielił Burmistrz.

- Wyjaśnił, że lampa na stacji uzdatniania wody w Sannikach nie jest jeszcze zamontowana. Na koniec prac prawdopodobnie zostanie przygotowana informacja na temat wykonanych inwestycji. Być może zostaną zrobione zdjęcia i zamieszczone na stronie internetowej, żeby każdy mógł sobie obejrzeć.

Radny R. Grochowski opuścił posiedzenie (godz. 14.51).

Burmistrz zakomunikował, że w ostatnich latach w wodociąg, w tym w stację uzdatniania wody, Gmina zainwestowała 15 mln zł, a może trochę więcej. I to są inwestycje, które na taką skalę nie były robione nigdy, jeżeli chodzi o wodę w Sannikach, nawet wtedy, kiedy hydrofornie powstawały. Była inna technologia, były inne rozwiązania i one nie były tak kosztowne, jak są w tej chwili. Dodatkowo w Lubikowie nie było w ogóle stacji uzdatniania wody, tylko była hydrofornia. Zostały wydane ogromne środki, ale mieszkańcy tego nie widzą, bo część jest w ziemi, część w budynku hydroforni. To, co można teraz zobaczyć, to są dodatkowe zbiorniki retencyjne. Natomiast robót było zrobionych bardzo dużo. W ostatnim czasie na terenie całej gminy wykonano 16 studni rewizyjnych. Prawdopodobnie to też mogło mieć wpływ na poruszenie w rurach złogów, które tam niewątpliwie się znajdują. Wodociąg ma kilkadziesiąt lat, więc jakby siłą rzeczy są tam jakieś zanieczyszczenia, chociażby w postaci kamienia. Tym bardziej, że woda jest bardzo twarda, pomimo zmiękczenia na stacjach uzdatniania wody. Oczywiście można było to wszystko zostawić tak, jak było i nie wykonywać żadnych napraw, remontów, modernizacji i prawdopodobnie problemów z żadnymi bakteriami ani zanieczyszczeniami w wodzie by nie było. Jednak Gmina chciała zrobić porządne stacje, uszczelnić wodociąg. Dodatkowo Gmina chce wyłapać złodziei oraz osoby, które mogą mieć wpływ na to, że jakość wody jest taka, jaka jest. Burmistrz stwierdził, że w tej sytuacji należałoby mieć trochę zrozumienia i cierpliwości. Gmina nie robi tego dla swojej przyjemności. Wydała kilkanaście milionów złotych po to, żeby jakość wody była dobra. Pan Burmistrz powiedział, że poza instalacją lampy UV, prace zostały zakończone. Wyraził przekonanie, że po skończeniu wszystkich działań, sytuacja z wodą wróci do normy w ciągu kilku tygodni i już więcej, poza jakimiś wypadkami losowymi, problemu z bakteriami nie będzie.

Burmistrz poinformował, że w dniu wczorajszym odbyło się spotkanie ze specjalistą, który zajmuje się w szczególności takimi sytuacjami, kiedy pojawiają się bakterie na sieciach

wodociągowych, na stacjach uzdatniania wody. Jest to bardzo dobry specjalista. Po odbyciu rozmów, Burmistrz utwierdził się w przekonaniu, że źródła zakażenia wody nie pochodzą tylko z hydroforni, ale pochodzą też od mieszkańców, czyli od odbiorców wody. Kompleksowa badania zaczęte będą od hydroforni. W pierwszym etapie przez kilka dni będzie badana woda wyciągana z ziemi. Później kolejny etap, to badanie na stacji uzdatniania wody. Następnie wyjście ze stacji uzdatniania wody do zbiornika. Kolejno sieć wodociągowa i na końcu jest plan, aby przyjrzeć się jak to jest w domach. Jeszcze nie wiadomo, jak to będzie wykonane, ale na pewno będzie robione. Planowane jest wykonanie kamerowania studni przy obu stacjach uzdatniania wody, tj. odkrycie wszystkich studni i prześwietlenie ich kamerą do samego dołu, do ujęcia wody, żeby stwierdzić, czy są tam jakieś uszkodzenia, przecieki, pęknięcia w samej konstrukcji studni. Na końcu może zostanie wykonane kamerowanie, prześwietlenie sieci wodociągowej, czyli całej sieci, zarówno do stacji uzdatniania wody w Sannikach, jak i w Lubikowie. Pan Burmistrz wyraził nadzieję, że uda się wyłapać miejsca, w których może dochodzić do takich sytuacji. Jeśli sytuacja po tych wszystkich działaniach się nie uspokoi, to przygotowane jest zgłoszenie do prokuratury, bo bardzo prawdopodobne jest, że ktoś robi to celowo. Może wydawać się to nierealne, ale Gmina od samego początku dopuszcza taką możliwość. Takiego zgłoszenia nie zrobiono do tej pory, ponieważ cały czas prowadzone były działania na wodociągu, zarówno w stacji uzdatniania wody, jak i na samym wodociągu, więc prawdopodobne są zakażenia wody w dowolnym miejscu tam, gdzie były prowadzone roboty. Prace są na ukończeniu. Pozostało jeszcze tylko zamontowanie lampy ultrafioletowej na stacji uzdatniania wody w Sannikach. Zostaną jeszcze dwie nieczynne studnie w stacji uzdatniania wody w Sannikach. Te studnie też planuje się prześwietlić. Istnieją dwa wyjścia, albo uszczelnić ww. studnie i zostawić je na wypadek gdyby np. ze studiami czynnymi coś się stało, albo jeśli się okaże, że studnie są w słabym stanie, to je zabetonować, zasypać piachem, bo to też jest źródło któreby mogły dostawać się bakterie z wodami powierzchniowymi do tego pokładu, z którego jest ujęcie wody do wodociągu. To są wszystkie działania do wykonania na najbliższy czas. Pan Burmistrz powiedział, że nie wie, jak firma będzie prowadzić badania wodociągu pod kątem możliwości zakażenia przez bakterie. Może to być 2-3 tygodnie lub trochę więcej. Po tym czasie, jeśli sytuacja się nie uspokoi i nie zostaną znalezione miejsca zakażenia, czy to w infrastrukturze gminnej, czyli stacja uzdatniania wody-wodociąg, czy też u mieszkańców, to będzie wtedy oznaczało tylko jedno, że ktoś robi to celowo.

- Odnosnie DPS-u, Burmistrz poinformował, iż wniosek jest złożony, oczekuje się na decyzję.

- Pan Burmistrz zakomunikował, że jeśli jest informacja o tym, że woda jest nieprzydatna do spożycia i ta informacja jest na stronie np. przez dzień, czy przez dwa i Gmina w tym czasie organizuje dystrybucję wody, to dystrybucja wody jest tylko wtedy, kiedy woda jest nieprzydatna do spożycia. Jeżeli woda zaczyna być przydatna do spożycia np. po przygotowaniu, to już nie można odebrać zaległej wody sprzed pięciu dni, bo akurat wtedy, kiedy była dystrybuowana nikogo nie było w domu. Jeśli kogoś w domu nie było, to znaczy, że tej wody nie musiał używać. Pan Burmistrz poprosił Radnych, aby informowali o tym mieszkańców. Woda butelkowa należy się z dystrybucji wtedy, kiedy jesteśmy w domu i nie mamy możliwości skorzystania z wody z wodociągu.

Radna G. Kowalczyk zapytała, dlaczego było ustalone, że badanie wody ma być 20 stycznia, a odbyło się dopiero 27 stycznia. Nie było informacji, że zmieniono termin badania. Pani Radna zapytała, dlaczego nic w tym czasie nie było robione?

Pani Sekretarz powiedziała, że to Sanepid zdecydował o zmianie terminu badania wody.

- Burmistrz powiedział, że Pan Przewodniczący przyniósł na posiedzenie materiały na temat paczkówek do wody na wypadek awarii sieci wodociągowej. Warto o tym porozmawiać. Pan Burmistrz poinformował, że od samego początku bierze udział w Akademii Wójta i na tych spotkaniach od kilku miesięcy prowadzone są rozmowy na temat tych paczkówek.

Część gmin, sześć lub siedem, już zakupiło paczkowarki do wody. Jest to duży koszt 250-500 tys. zł, ale na ten cel można pozyskać środki z obrony cywilnej, z budżetu Państwa. Może należy to rozważyć. Dofinansowanie wynosi 100%.

Pan Burmistrz poinformował odnośnie studni w Staropolu, że zostały wykonane obie próby. Zrobiony został kosztorys wykonania studni. Koszt wyniesie ponad 2 mln zł, a to oznacza, że Gminie brakuje 1,5 mln zł (0,5 mln zł zgromadzono z środków, które miały być przeznaczone na fundusz sołecki). Burmistrz zapytał Radnych o opinię, czy zaciągnąć kredyt na wykonanie studni, czy kolejny raz poprosić mieszkańców o przekazanie środków z funduszu sołeckiego na ten cel. Nie jest to sprawa pilna, bo nie będzie to wykonane natychmiast, ale koszty są już znane. Jeżeli zostanie podjęta decyzja o budowie studni, to trzeba zdecydować skąd wziąć na to środki.

Przewodniczący Rady zapytał, czy jest możliwość pozyskania środków z zewnątrz.

Pan Burmistrz odpowiedział, że jest taka możliwość, ale na pewno nie tak dużej kwoty.

- Pan Burmistrz zakomunikowała, że jest jeszcze jedna ważna rzecz, którą trzeba zrobić, a mianowicie spinka wodociągów. Jest problem z wyjściem na Barcik, bo tam jest przejście z mniejszej średnicy rury w większą. To jest ogromny błąd. Dlatego właśnie nie ma tam ciśnienia wody. Ważniejsza jest jednak spinka między siecią z jednej hydroforni, a siecią z drugiej hydroforni. W najkrótszym miejscu jest to 1500 m. To jest spinka, którą trzeba zrobić rurą 90 cm, może 100 cm, może nawet większą, żeby na wypadek awarii było zabezpieczenie, tj. możliwość przełączenia i zaopatrywania wszystkich mieszkańców w wodę. Burmistrz powiedział, że w przyszłym roku prawdopodobnie poprosi Radnych o zgodę. Trzeba jednak liczyć się z tym, że jeśli zostaną rozpoczęte prace nad spinką, to znowu będzie problem z bakteriami.

- Radna W. Milczarek zapytała, kiedy będzie zamontowana lampa ultrafioletowa.

Pan Burmistrz odpowiedział, że lampa na stacji uzdatniania wody w Sannikach jest już w trakcie montażu.

Posiedzenie opuściła Radna K. Brzozowska (godz. 15.08).

Ad.13. W punkcie Sprawy różne, wolne wnioski i informacje:

- Pan Przewodniczący odczytał pismo mieszkańców Osmólska Górnego z prośbą o wznowienie znaków granicznych działki ewidencyjnej numer 126 w obrębie Osmólsk, gm. Sanniki, w jej północnej części (pismo wpłynęło do Burmistrza Miasta i Gminy Sanniki i do Rady Miasta i Gminy Sanniki).

Radna G. Kowalczyk powiedziała, że to nie jest jedyna taka sytuacja, bo w miejscowości, w której mieszka Pani Radna rolnik też nie może dojechać do pola z maszynami, gdyż droga jest zbyt wąska.

Pan Burmistrz stwierdził, że taka sytuacja jest w wielu miejscach na terenie gminy. Wytyczenie ww. drogi przez geodetę, to koszt 3-4 tys. zł. Gmina z tej drogi nie korzysta i korzystać nie będzie. Jest to ślepa droga dochodząca tylko do pól. Po jednej stronie są pola należące do mieszkańców gminy Kiernozia, a po drugiej stronie są pola należące do mieszkańców gminy Sanniki.

- Następnie Przewodniczący Rady poinformował o interpelacji w sprawie złej jakości wody z wodociągu gminnego. Pismo przekazano zgodnie z życzeniem wnioskodawcy do Burmistrza Miasta i Gminy Sanniki. Przekazanie pisma nastąpiło 30 stycznia br.

- Pan Burmistrz poprosił, aby Radni wypowiedzieli się na temat wytyczenia ww. drogi w Osmólsku.

Pan Przewodniczący powiedział, że pewnie jest tam skomplikowana sytuacja. Jeśli nie ma wyznaczonej drogi, to zapewne są tam roszczenia dotyczące tego terenu i trzeba to rozstrzygnąć, żeby umożliwić dojazd do pól.

Pan Burmistrz powiedział, że przeprowadził rozmowę z właścicielami, z której wynika, że im ta droga do niczego nie jest potrzebna. Droga jest ślepa i związku z tym z niej nie korzystają i korzystać nie będą. Jeśli ktoś ma życzenie i uważa, że granice tej drogi się nie zgadzają, to obok tej drogi rolnicy mają swoje pola i mogą sobie je wytyczyć. Takich sytuacji będzie cała masa. Na terenie gminy jest kilkadziesiąt takich miejsc. Jeśli zostanie to zrobione w jednym miejscu, to trzeba będzie zrobić również w pozostałych miejscach.

Padła propozycja, że drogę wytyczyć w ramach środków z funduszu sołeckiego.

Pan Burmistrz powiedział, że należy udzielić odpowiedzi, iż mieszkańcy mogą wytyczyć drogę w ramach środków z funduszu sołeckiego, ale nie na ten rok.

Radny W. Gładoch wyjaśnił, że droga była wytyczana na odcinku od jednego Osmólska do drugiego Osmólska i mieszkańcy stwierdzili, iż za jednym razem powinna być wytyczona do końca, bo znajduje się na jednej działce.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że jak wytycza się drogę, to płaci się za każdą działkę znajdującą się koło niej. Zatem Gmina poniosłaby dodatkowe koszty. Pan Burmistrz powiedział, że mieszkańcy mogą wytyczyć swoje działki i to co zostanie, to będzie droga.

Burmistrz powiedział, iż wiele jest takich sytuacji, że mieszkańcy próbują wciągnąć Gminę w swoje konflikty i robią to w taki umiejętny sposób, że tłumaczą, iż tutaj jest droga, tu gdzieś przejście, wszyscy z tego korzystają, wszystkim to jest potrzebne, a później okazuje się, że jeden rolnik z drugim jest skonfliktowany.

Pani M. Idzik stwierdziła, że wersje są różne, ale rolnicy na pewno mają konflikt między sobą.

Burmistrz powiedział, że jeżeli sąsiad z sąsiadem się nie może dogadać, to ani radny, ani wójt nie wejdzie na środek pola i nie powie: „od dzisiaj to jest twoje, a to jest twoje”. Do rozwiązywania takich sporów kompetentny jest sąd.

Pani J. Jabłoński wyraził zdanie, że bez głębszej wiedzy sytuacja w dniu dzisiejszym nie będzie rozstrzygnięta.

Pan Burmistrz stwierdził, że w takim trzeba umówić się na następne posiedzenie Komisji.

Pan Przewodniczący dodał, że należy sprawę rozstrzygnąć w jedną lub drugą stronę.

- Pan Przewodniczący zwrócił uwagę Radnych na pisma, które wpłynęły do Rady, tj.:

- Uchwałę Nr XXIV/219/2025 Rady Miejskiej w Zakroczymiu z dnia 22 grudnia 2025 r. w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego zmiany przepisów prawa w zakresie ponoszenia przez gminy kosztów pobytu mieszkańców w domach pomocy społecznej oraz możliwości egzekwowania tych opłat,
- Uchwałę Nr XXX/239/2025 Rady Gminy Raszyn z dnia 30 grudnia 2025 r. w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego podjęcia działań w celu zmiany przepisów prawa w zakresie ponoszenia przez gminy kosztów pobytu mieszkańców w domach pomocy społecznej oraz możliwości egzekwowania tych opłat,
- Uchwałę Nr XX/132/2025 Rady Gminy Platerów z dnia 12 grudnia 2025 r. w sprawie stanowiska dotyczącego zmiany przepisów prawa w zakresie ponoszenia przez gminy kosztów pobytu mieszkańców w domach pomocy społecznej oraz możliwości egzekwowania tych opłat,
- Uchwałę Nr XXV/169/2026 Rady Gminy w Sarnakach z dnia 30 stycznia 2026 r. w sprawie stanowiska dotyczącego zmiany przepisów prawa w zakresie ponoszenia przez gminy kosztów pobytu mieszkańców w domach pomocy społecznej oraz możliwości egzekwowania tych opłat,

- Uchwałę Nr XVII/148/2025 Rady Miejskiej w Sochocinie z dnia 30 grudnia 2025 r. w sprawie reparacji, odszkodowań i zadośćuczynienia z tytułu strat, jakie Polska poniosła z powodu napaści Niemiec oraz późniejszej okupacji,
- Uchwałę Nr 3.j./132/2026 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 13 stycznia 2026 r. w sprawie opinii o prawidłowości planowanej kwoty długu Miasta i Gminy Sanniki. Opinia jest pozytywna.

- Burmistrz przypomniał sprawę końcówki drogi w Barciku, która prowadzi do zabudowań leżących po stronie gminy Gąbin. Pan Burmistrz zaproponował, aby Gąbin zrobił to za własne pieniądze. Gmina Sanniki przygotowałaby porozumienie na mocy, którego Gmina Gąbin będzie miała prawo wybudować na tym terenie drogę.

Radni jednogłośnie wyrazili zgodę.

- Radny T. Sikora powiedział, że trzeba zabezpieczyć studzienki odwadniające teren boiska w Sannikach. Studzienki znajdują się na działce 161/6 i stanowią własność Gminy. Spółka wodna nie może tego naprawić. Na studzienkach znajdowało się zabezpieczenie betonowe, pod którym była jeszcze blacha i ta blacha zniknęła.

Więcej spraw nie podjęto.

Ad.14. Po zrealizowaniu porządku obrad, Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Sanniki podziękował wszystkim za udział w sesji i oficjalnie zakończył obrady.

Szczegółowy zapis ww. sesji przedstawia nagranie wideo zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Sanniki zgodnie z art. 20 ust. 1b ustawy o samorządzie gminnym.

Protokolant: Jolanta Ambroży-Sitkiewicz

Przewodniczący
Rady Miasta i Gminy Sanniki

(-) Jerzy Jabłoński